



Światowy Dzień Ziemi

Czwartek, 22 kwietnia 2021r.

Dzień Ziemi, znany też jako Światowy Dzień Ziemi lub Międzynarodowy Dzień Ziemi – akcje prowadzone corocznie wiosną, których celem jest promowanie postaw proekologicznych w społeczeństwie. Organizatorzy Dnia Ziemi chcą uświadomić politykom i obywatelom, jak kruchy jest ekosystem planety ludzi.

Jako pierwszy z ideą obchodzonego na całym świecie Dnia Ziemi wystąpił John McConnell (ur. 1915), na konferencji UNESCO, dotyczącej środowiska naturalnego w 1969 r. Pierwszy raz Dzień Ziemi został ogłoszony 21 marca 1970 r. przez burmistrza San Francisco, Josepha Alioto.



Dzień Ziemi, najważniejsze, najbardziej znane i najhuczniej obchodzone ze świąt ekologicznych, a jednocześnie zbyt często poświęcone śmieciom, zakazom i nakazom (zakręć kran, zgaś światło, drukuj dwustronnie itp.), i jednorazowym akcjom.

Chcielibyśmy zachęcić Was do celebrowania tego święta w zupełnie inny sposób. Do tego, żebyście wyszli ze szkoły, wyszli z domu i poszli do Przyrody, do lasu, na łąkę, do parku, albo chociaż na poszukiwanie przyrody w zasięgu wzroku, żebyście poświęcili czas na bycie z Przyrodą, na refleksję, jak ona jest dla nas ważna, ale i jak jest fascynująca, piękna, ciekawa.

**Z TEJ OKAZJI PRZYGOTOWAŁAM
PREZENTACJĘ NA TEMAT ZAGROŻONYCH
GATUNKÓW**

Zmiany klimatu, zanieczyszczenie i zakwaszanie wód, naturalne zagrożenia, szkodliwa działalność człowieka, który wycina lasy, karczkuje łąki, osusza bagna – wszystko to sprawia, że niektóre gatunki zwierząt znikają z Ziemi niemal na naszych oczach. Pozbawiane siedlisk, powoli wymierają. Jak ratować zagrożone gatunki zwierząt? Czy w ogóle możemy jeszcze coś zrobić?

Według WWF w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat populacja dzikich zwierząt zmniejszyła się o 68 procent. Czy zagrożone gatunki zwierząt mają szansę ocaleć? Prognozy naukowców są niepokojące. Ten dramat dotyka cały świat. I na całym świecie powstaje wiele inicjatyw, aby chronić gatunki zwierząt zagrożonych wyginięciem. *Lista gatunków zagrożonych wyginięciem jest publikowana w Czerwonej Księdze Gatunków Zagrożonych.* O to niewiele z większości gatunków zagrożonych, które mogą wyginąć przez ludzi:





1. Myszo-jeleń

Myszo-jeleń był uważany za gatunek wymarły, gdyż nie widziano go aż 30 lat. Ale udało się jednak zrobić aktualne zdjęcie - informują naukowcy. Przez ostatnie trzydzieści lat zoolodzy myśleli, że myszo-jeleń czyli kanczyl srebrnogrzbisty, wymarł w wyniku polowań. Tak się jednak nie stało. Myszo-jelenia znów zaobserwowano w Wietnamie. Jest to bardzo rzadki gatunek, który - wszystko na to wskazuje - jest na skraju wyginięcia.

Jest to coś niezwykłego, ponieważ ostatni raz widziano to zwierzę w 1990 roku (okaz został wówczas zabity w pobliżu rzeki Tra). Od tamtego momentu eksperci uważali, że **myszo-jelenie** wyginęły. Obecnie **kanczyle** zostały zepchnięte na skraj wyginięcia przez polowania. Szczegóły ponownego odkrycia zamieszczono na łamach czasopisma "Nature Ecology and Evolution".



Gatunek po raz pierwszy naukowo opisał w 1910 roku brytyjski zoolog Oldfield Thomas. **Myszo-jeleń** jest zagrożony wyginięciem z powodu wycinki lasów tropikalnych, a także przez szybki rozwój tamtejszego przemysłu. Zwierzęta zamieszkują lasy w Azji Południowo-Wschodniej. **Kanczyle srebrnogrzbiste** są wielkości królików i podobne do jeleni, stąd ich nazwa, która jest powszechnie używana na całym świecie.

2. Słoń afrykański

Na czele gatunków zagrożonych wyginięciem w Afryce. Zabijane dla kości słoniowej, mięsa, a nawet dla sportu. Szacuje się, że co roku zabijanych jest 20 tysięcy słoni. *Populacja słoni afrykańskich od lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku zmalała o 70 procent.* Według naukowców, jeśli nie zostaną poczynione radykalne kroki na rzecz ochrony tego gatunku, to słonie wyginą do 2040 roku.



3. Sóweczka

Tej najmniejszej europejskiej sowy wyginięcie grozi głównie za przyczyną utraty naturalnych siedlisk, czyli starych drzewostanów. Wycinanie lasów powoduje, że sowy nie mają miejsc do składania jaj oraz polowania. Obecnie liczebność populacji sóweczki w Polsce szacowana jest na zaledwie 1000-1500 par lęgowych.



4. Tygrys

Największy kot żyjący na ziemi. Według danych WWF (World Wildlife Fund) w ciągu 120 lat zmalała z ponad 100 tysięcy osobników do niespełna 4 tysięcy. Do największych zagrożeń można zaliczyć utratę i fragmentację siedlisk, nielegalny handel, zmiany klimatu i konflikt z człowiekiem. W wyniku działań podejmowanych w celu ochrony gatunku, udało się odwrócić krzywą wymierania i zwiększyć populację tygrysa, lecz gatunek wciąż jest zagrożony wyginięciem, a wzrost populacji następuje bardzo powoli.



4. Orangutan sumatrzański

Najbardziej zagrożony wyginięciem spośród wszystkich człekokształtnych – jego populacja wynosi zaledwie około 800 osobników. *Najważniejszą przyczyną spadku liczebności gatunku jest utrata naturalnych siedlisk leśnych.* Przewiduje się, że sytuacja będzie się pogarszać ze względu na to, że obszar zamieszkiwany przez orangutana sumatrzańskiego pozostaje pod silnym wpływem człowieka (pozyskiwanie drewna, przekształcanie lasów w teren uprawne, koncesje górnicze). Należy również zwrócić uwagę, że choć orangutan sumatrzański jest w najgorszej sytuacji, to jako krytycznie zagrożone wyginięciem uznane są wszystkie gatunki orangutanów.



5. Nosorożec

Nosorożec czarny, sumatrzański, indyjski, jawajski- spośród wszystkich gatunków tego zwierzęcia jedynie nosorożec biały nie jest obecnie zagrożony wyginięciem. za główne przyczyny takiego stanu uznaje się galopującą wycinkę lasów – naturalnych siedlisk nosorożców oraz kłusownictwo – w niektórych rejonach zwierzęta wciąż są zabijane dla swoich rogów, którym przypisywane są lecznicze właściwości.



6. Szympans

Wyginieciem zagrożone są wszystkie gatunki szympansów, w tym szympans karłowaty. Polowania i rozproszenie populacji szympansa to największe z czynników ryzyka dla istnienia tych bardzo inteligentnych człowiekowatych.



7. Morświn Kalifornijski

Ten najmniejszy z delfinów zamieszkujący płytkie wody przybrzeżne w północnej części Zatoki Kalifornijskiej jest krytycznie zagrożony wyginięciem. Jeszcze w 1999 roku żyło ok. 560 osobników, podczas gdy w roku 2019 zostało ich... 10. Tak drastyczny spadek populacji, w ciągu zaledwie 20 lat sprawia, że ogłoszenie wyginięcia tego gatunku jest właściwie nieuniknione.



8. Żółw szylkretowy

Również jako gatunek krytycznie zagrożony wyginięciem uznawany jest występujący w Atlantyku oraz na terenach Indopacyfiku żółw szylkretowy. W głównej mierze to polowania dla żółwiego mięsa i szylkretów sprawiły, że sytuacja tego gatunku jest tak dramatyczna. Jeśli dodać do tego zanieczyszczenie terenów lęgowych i fakt, że wylęg młodych trwa bardzo długo, to wyraźnie widać, że odbudowa populacji żółwia szylkretowego jest bardzo trudna.



9. Kubański Ślimak lądowy

Bodaj najpiękniejszy ślimak na świecie to również gatunek zagrożony wyginięciem. Nielegalne odławianie na handel dla jego pięknej skorupy sprawiło, że tych “malowanych ślimaków” jest coraz mniej. Zresztą ślimaki w ogóle należą do grupy zwierząt najbardziej zagrożonych wyginięciem.



10. Goryl nizinny

Kłusownictwo i masowa wycinka lasów tropikalnych to główne przyczyny małej liczebności goryli nizinnych. Szacuje się, że w stanie dzikim żyje ponad tysiąc przedstawicieli tego zagrożonego gatunku.



Co możemy zrobić
aby zadbać
o środowisko?

Wystarczy tylko 10 kroków, by zadbać o środowisko. Sprawa jest pilna. W ciągu ostatnich 50 lat bezpowrotnie straciliśmy ponad połowę dzikiej natury. Zniknęło prawie 20 proc. amazońskich lasów deszczowych, populacja kręgowców spadła o 60 proc., a liczba gatunków słodkowodnych aż o 83 proc. Wszystko przez działalność człowieka: spalanie paliw kopalnych, wycinanie lasów deszczowych czy hodowla zwierząt gospodarskich spowodowały wzrost temperatury na Ziemi. A to doprowadziło do degradacji flory i fauny oraz spowodowało, że mamy do czynienia z coraz dziwniejszymi anomaliami pogodowymi. Czas ratować środowisko.

1. Segreguj śmieci

Segregowanie śmieci to jedno z najprostszych działań, które można podjąć, by przyczynić się do ochrony środowiska. Najprościej wygospodarować w domu lub mieszkaniu miejsce na cztery pojemniki: szkło, plastik, papier i śmieci zmieszane. Segregując odpady, trzeba pamiętać o kilku ważnych kwestiach. Papier wrzucany do segregowanego pojemnika nie może być zatłuszczony - taki trafia do śmieci zmieszanych. Jeden tłusty ręcznik papierowy może zepsuć całą kadź z papierem do recyklingu! Wyrzucając plastikowe butelki, zawsze odkręcaj z nich nakrętki - są one wykonane z zupełnie innego tworzywa, dużo cenniejszego i łatwiejszego w przetworzeniu. Szkolne akcje zbierania nakrętek mają sens - jeden kilogram takiego plastiku kosztuje w skupie nawet 80 groszy. Za te pieniądze organizacje charytatywne finansują sprzęt rehabilitacyjny dla osób niepełnosprawnych. Do pojemnika na szkło nie wrzucaj potłuczonych szklanek, ani talerzy. To miejsce tylko na butelki i słoiki. I jeszcze jedno! Wyrzucaj śmieci bezpośrednio ze swojego domowego pojemnika. Worki na śmieci - to też śmieci!



2. Szanuj naturę

Jest naukowo udowodnione, że nasz wzrok najlepiej odpoczywa, kiedy patrzymy na zieleni.

Postaraj się, aby było jej jak najwięcej. Jak zadbać o naturę? Jest na to kilka sposobów. Przede wszystkim zwracaj uwagę, by nie deptać trawników i nie parkować na nich samochodu. Innym działaniem, które możesz podjąć jest rezygnowanie z papieru: nie drukuj e-maila, jeśli nie musisz tego robić, zrezygnuj z papierowych rachunków i przerzuć się na opłacanie faktur przez internet. Kup bilet elektroniczny i noś ze sobą własny kubek do kawy – ten papierowy jest woskowany i nie nadaje się do przetworzenia. Na święta Bożego Narodzenia kup drzewko w doniczce, a po świętach posadź je w jakimś ładnym miejscu. Zaproś też pszczoły murarki do swojego ogródka, a nawet na balkon – tam też chętnie się wprowadzą. Ten gatunek nie żądli, a jest najbardziej pracowitym ze wszystkich, jakie mieszkają w naszym kraju. Bez pszczoł nie ma roślin. A bez roślin – nie ma nas.



3. Oszczędzaj wodę

Ponad miliard dwieście tysięcy ludzi ma utrudniony dostęp do wody pitnej, a kolejne 200 milionów cierpi z powodu pragnienia. Według WHO co 15 sekund umiera gdzieś na świecie jedno dziecko – właśnie z powodu chorób wywołanych niedostatkami wody pitnej. Już te dane powinny skłonić do tego, by oszczędzać wodę. Jeszcze bardziej zatrważające jest to, że wkrótce zasoby wody mogą się wyczerpać. Wody słodkie to zaledwie 3 proc. wszystkich wód na Błękitnej Planecie. Większość z nich to lodowce i pokrywa śnieżna na Antarktydzie, na drugim miejscu są wody podziemne, dopiero na końcu rzeki i jeziora. Czas więc zacząć oszczędzać wodę. Zamiast kąpać się w wannie, weź krótki prysznic. Myjąc zęby, zakręć kran i do płukania ust, użyj kubka. Zaoszczędzisz nawet 9 litrów wody. Sprawdź, czy Twoje krany i spłuczki są szczelne. Możesz ocalić nawet 90 litrów wody tygodniowo. A jeśli została Ci woda po płukaniu warzyw, podlej nią kwiatki. Podlewać trzeba jednak z głową. Nie rób tego w upalny dzień. Poczekać do zmierzchu. Dzięki temu mniej wody wyparuje, a rośliny więcej skorzystają na podlewaniu.



4. Jedz więcej roślin

Tylko ciesząc się dobrym zdrowiem, możesz pomóc naturze. Na czele chorób cywilizacyjnych od dawna stoją choroby układu krążenia i cukrzyca. Powód? Dieta zupełnie inna, niż u naszych przodków, którzy masowo korzystali z dobrodziejstwa roślin. Udomowione zwierzęta jadły kiedyś to, czego człowiek nie jada – trawę i resztki z ludzkiego stołu – by wyprodukować pożywienie dla ludzi, czyli mięso, mleko i jaja.



5. Kupuj towary wielokrotnego użytku

W 2016 roku świat wyprodukował ponad 2 miliardy ton odpadów. Za jedną trzecią tych śmieci odpowiedzialne jest tylko 20 proc. ludzkości – mieszkańcy najbogatszych krajów. Im biedniejszy kraj, tym mniej wytwarza śmieci, bo tam ludzie wykorzystują produkty do skutku, wymyślając im nowe zastosowania. Kraje rozwijające się, choć same produkują mniej śmieci, zostały wysypiskiem Zachodu. To tam trafiają zepsute – lub po prostu niechciane – urządzenia techniczne i elektronika. Statystyczny Polak zużywa rocznie 400 reklamówek, 60 kilogramów papieru i 50 puszek. Do śmieci wyrzucamy co roku 250 kilogramów samych opakowań, które posłużyły nam JEDEN raz. To da się zmienić. Zamiast wody w plastikowych butelkach, zaopatrz się w dobry filtr i blaszany bidon. Ryż, kaszę i inne sypkie i długotrwałe produkty kupuj pakowane po kilka kilogramów. Analizuj każdy zakup, a przed wyrzuceniem czegokolwiek zastanów się, czy nie da się tego wykorzystać w inny sposób.



6. Oszczędzaj energię

Źródłem prądu jest najczęściej węgiel. On jednak odpowiada w dużym stopniu za zanieczyszczenie atmosfery, a w konsekwencji prowadzi do efektu cieplarnianego, kwaśnych deszczy i skażonych wód gruntowych. Jeśli nie zaczniemy oszczędzać prądu, efekt cieplarniany będzie się pogłębiał, a my będziemy doświadczać coraz bardziej zaskakujących anomalii pogodowych. Wcale nie trzeba wiele. Wyłączaj światło zawsze wtedy, gdy wychodzisz z pomieszczenia i odłączaj od prądu urządzenia, których nie używasz, w tym zwłaszcza ładowarki do telefonu. Kiedy tylko możliwe, korzystaj ze światła dziennego – jest nie tylko darmowe, ale też zdrowsze dla Twoich oczu. Czytasz książkę wieczorem? Włącz sobie lampkę. Nie musisz do tego rozświetlać całego pokoju. Lubisz popijać herbatę? Zrezygnuj z czajnika elektrycznego. A jeśli nie masz w domu gazu, to pamiętaj, aby gotować tylko tyle wody, ile akurat potrzebujesz. Jeśli mieszkasz w domu z ogrodem, zainstaluj na zewnątrz oświetlenie z czujnikiem. Niech włącza się tylko wtedy, kiedy ktoś jest na dworze. Wymień żarówki na energooszczędne, a kupując nowe sprzęty domowe, zwracaj uwagę na ich ekologiczne oznaczenia. Nie tylko pomożesz naturze, ale też uśmiechniesz się na widok rachunku.



7. Zrezygnuj z plastikowych toreb

Okolo 400 foliowych siatek rocznie – tyle zuzywa przecietny Polak. Zuzywa? Korzysta przez kilkanaście minut, bo tyle średnio wynosi droga ze sklepu do domu. A potem... po prostu wyrzuca. Wyspa śmieci, dryfująca na Pacyfiku między Kalifornią a Hawajami, ma powierzchnię dwóch stanów Texas. 90 proc. morskich ptaków ma w swoich żołądkach fragmenty plastiku. W 1960 roku było to zaledwie 5 proc. Niedawno znaleziono wieloryba, w którego żołądku było aż 40 kilogramów fragmentów plastiku. Nie przeżył. My natomiast możemy żyć bez słomki czy oferowanego w kawiarniach plastikowego kubka, prawda? Możemy żyć bez siatek – wystarczy być zabrał na zakupy szmacianą torbę. A jeśli o niej zapomnisz, poproś w sklepie o karton i spakuj do niego swoje zakupy. Wszyscy będą zadowoleni. Sklep, bo będzie miał mniej śmieci, a Ty, bo nie zużyjesz plastiku.



8. Kupuj odpowiedzialnie

Czy zaglądając do swojej szafy nie masz poczucia, że rzeczy przejęły nad Tobą kontrolę? Konsumpcjonizm rujnuje środowisko. Kupujemy coraz więcej, nie zastanawiając się nad tym, czy naprawdę tego potrzebujemy. Czas to zmienić. Jak? Naucz się odmawiać.

Odmawiaj reklamie i nachalnej promocji. Jej celem jest wyłącznie wywołanie w Tobie potrzeby posiadania. Przypomnij sobie wtedy, ile już masz. Rób listę zakupów – kupuj tyle, ile potrzebujesz. Nie marnuj jedzenia. Ludzie w samej Unii Europejskiej wyrzucają rocznie na śmietnik ilość mięsa odpowiadającą 2 miliardom zwierząt hodowlanych. Zanim coś kupisz, zastanów się, czy to, co masz nie da się naprawić albo przerobić. Jeśli naprawdę potrzebujesz nowej rzeczy – starą oddaj komuś, komu przyniesie pożytek. Jest wiele organizacji, domów opieki, sklepów charytatywnych, które chętnie przyjmą stare ubrania, meble i sprzęty. A może w pobliżu mieszka jakaś potrzebująca rodzina...? Rozejrzyj się, czy w Twojej okolicy nie ma dobrego second-handu lub sklepu vintage. Można tam znaleźć prawdziwe perełki. W miarę możliwości kupuj lokalne produkty – im mniejszy dystans pokonały, tym mniej zanieczyściły atmosferę. Jedz owoce i warzywa sezonowe – wymagały mniejszej ilości szkodliwych nawozów, które degradują glebę, i pestycydów, które zabijają pszczoły.



9. Wybierz transport przyjazny środowisku

Przeciętny Polak jest odpowiedzialny za 8 tysięcy kilogramów CO₂ rocznie. Żeby pochłonąć tyle dwutlenku węgla, trzeba zasadzić trzy hektary lasów. Najwięcej generuje go transport. Przeciętne auto emituje 160 gramów dwutlenku węgla na kilometr jazdy. Im ostrzej jedziesz, hamujesz, przyspieszasz, tym więcej szkodzisz. Chcesz dać temu kres? Umawiaj się ze znajomymi, sąsiadami na wspólne jeżdżenie do **pracy**. Jeśli mieszkasz w dużym mieście, korzystaj z transportu publicznego. Im więcej osób się na to zdecyduje, tym bardziej władze miast i gmin będą musiały udoskonalić system połączeń. Od wiosny do jesieni korzystaj z roweru. A jak jedziesz w delegację, wybierz pociąg. Zdążysz się przygotować do spotkania i jeszcze poczytasz książkę. Najbardziej szkodliwym środkiem transportu jest samolot.



10. Dziel się wiedzą z innymi

Sukces działań w zakresie ochrony środowiska zależy od tego, ile osób się w nie zaangażuje. Zarażaj postawą ekologiczną innych. Zaczynij od swoich najbliższych. Nie musisz głosić dzieciom kazań. Dawaj przykład. Sprzątaj po sobie – w lesie, na plaży, w parku, na pikniku.

Wrzucaj do mediów społecznościowych zdjęcia z własnego życia pokazujące, jak dbasz o naturę.

Podpowiadaj znajomym, jak zaoszczędzić na rachunkach za wodę i prąd, a przy okazji pomóc przyrodzie.

Umówcie się na sprzątanie okolicy. Pozbierajcie śmieci. Ktoś, kto raz posprząta, nie będzie już śmiecił.

Wymieniajcie się pomysłami na nowe życie dla starych rzeczy. To rozwija kreatywność i daje dużo radości.

Pokaż, że wystarczy kilka małych kroków, aby dokonać wielkiej zmiany. Jeśli od ciebie nauczą się dwie osoby, a od każdej z nich kolejne dwie – będzie was już siedmioro. Zobacz, jak szybko to idzie.

Bądź inspiracją. Myśl i działaj zielono!



**A co się dzieje/może stać jak nie dbamy o
środowisko? To...**



Dziękuje za uwagę

Amelia Joppek 6D

Szkoła Podstawowa nr 5 w Pruszkowie

Miłego dnia :)